piątek, 04.09.2026

POŻEGANIE Z MARYJĄ W ZNAKU JASNOGÓRSKIEJ IKONY

O północy, w środę 2 września br., w czasie doby Nawiedzenia Jasnogórskiej Ikony sprawowano Mszę św. w intencji kapłanów i nowych powołań. Modlono się w intencji Księdza Proboszcza Juliana, a także za wszystkich księży ze śmiałowickiej parafii, którzy sprawowali posługę na rzecz miejscowej wspólnoty.

Eucharystię celebrował Ks. Paweł Schanne, który obecnie jest administratorem w Sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMP w Bolesławowie, a pochodzi z Marcinowic.

Ks. Paweł wygłosił homilię, w której dał świadectwo swego powołania. Dziękował Matce Bożej za dar powołania i opowiedział o swojej drodze do kapłaństwa: „Kapłańska droga jest piękna, ale i trudna, jednak trzeba zaufać i zawierzyć się Matce Bożej, patrzeć w Jej oczy, a Ona zawsze zrozumie. Matka Boża jest Matką kapłanów... Módlmy się o nowe powołania, aby nigdy nie zabrakło kapłanów oraz o odwagę dla młodych w podejmowaniu decyzji o wstąpieniu do seminarium i wyborze drogi kapłańskiej" – zwrócił się do wiernych Ks. Paweł.

Kończąc liturgię celebrans podziękował za trwanie przy kapłanach, prosząc o modlitwę za nich. Wspomniał też zmarłych księży: Stanisława Gozdka i Tadeusza Dudka, którzy stanowili wyjątkowy wzór do naśladowania.

Po zakończeniu Mszy św. przez całą noc trwała adoracja i indywidualne czuwanie. W cichej modlitwie licznie zgromadzeni wierni zawierzali Maryi siebie, swoje rodziny i parafię.

O godz. 7:30 odśpiewano Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, a o godz. 8:00 sprawowana była Msza św. dla małżonków z odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich.

W słowach skierowanych do małżonków przypomniane zostały postawy wierności łasce sakramentu, odpowiedzialności za wychowanie dzieci w wierze. Podkreślona została rola modlitwy rodzinnej w życiu chrześcijan i konieczność budowania jedności domowego Kościoła przez codzienne „tak" wypowiadane Bogu i sobie nawzajem.

Ojciec Krzysztof w czasie Mszy św. powiedział do małżonków: „Pamiętajcie, że jako małżonkowie jesteście za siebie odpowiedzialni. Podziękujcie Najświętszej Panience za Żonę i Męża. Aby rodzina była silna, małżonkowie muszą wciąż dbać i pielęgnować swoją miłość, a także zachowywać wzajemną wierność. W ciężkich chwilach zwracajcie się do Matki Bożej, a Ona jak w Kanie Galilejskiej będzie czyniła cuda i scalała wasze więzi."

Ojciec paulin wraz z ks. proboszczem udzielili małżonkom indywidualnego błogosławieństwa.

O godz. 10:00 rozpoczęła się Msza św. z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych pod przewodnictwem o. Karola - kustosza Obrazu Matki Bożej, która zgromadziła chorych i cierpiących wiernych. Modlono się o cud uzdrowienia, siłę w dźwiganiu krzyża oraz za opiekujących się chorymi. W homilii zwrócono uwagę na to, że w cierpieniu zbliżamy się do Jezusa: „ Przez to, że Jezus przyjął na krzyżu cierpienie, nadał mu sens i znaczenie, a najbardziej podobni do Jezusa są właśnie chorzy i cierpiący. Wszyscy ci, którzy opiekują się chorymi podobni do Maryi, która stała pod krzyżem i cierpiała razem z Jezusem. Obecność przy chorych i służba im jest największą miłością".

O godz. 11:15 Cudowny Obraz został przewieziony do kościoła filialnego pw. Św. Wacława w Marcinowicach i tam powitany przez parafian śpiewem i fanfarami.

O godz. 11:30 odprawiono Mszę św. i udzielono specjalnego błogosławieństwo dla dzieci i młodzieży, które uczęszczają do przedszkola i szkoły podstawowej w Marcinowicach. Liturgię sprawował ksiądz Krzysztof Kowalski, który w homilii skierowanej do dzieci opowiedział o powstaniu obrazu i najważniejszych historycznych wydarzeniach i cudach z nim związanych.

Na zakończenie homilii, wskazując na wizerunek Matki Bożej Ksiądz powiedział: „Każdy jest dzieckiem Bożym, a to nasza Mama, która bardzo kocha dzieci. Niech Matka Boża ukazana w tym Cudownym Obrazie spełni Wasze wszystkie oczekiwania i prośby".

Wspólnie odmówiono modlitwę „Zdrowaś Maryjo" i „Aniele Boży".

W godzinie Bożego Miłosierdzia odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego i Różaniec, a o godz. 16:00 ks. proboszcz, w asyście ojca Krzysztofa i kanclerza Świdnickiej Kurii Biskupiej ks. Arkadiusza Chwastyka, rozpoczął Mszę św. na zakończenie nawiedzenia i liturgię pożegnania, sprawowaną za parafian i intencjach, które każdy z wiernych "przyniósł" w swoim sercu.

W ostatniej homilii w Dobie Nawiedzenia paulin zwrócił uwagę, że Matka Boża nadaje kształt polskiej rodzinie i w dzisiejszych czasach, gdzie trwa zjawisko spustoszenie rodzin, jest Ona bardzo potrzebna: „Matka Boża, pokorna służebnica Pańska, to wzór pięknego życia i miłości. Wpatrując się w Maryję zobaczymy i usłyszymy Jezusa, a wtedy nasza droga będzie bezpieczna. Niech „Ave Maria" pozostanie w naszych sercach, bo jutro należy do tej, która jest oknem nieba. Zabierzmy w swoje życie Maryję i Jezusa. Matko Jezusa nie opuszczaj nas."

Na zakończenie Eucharystii o. Krzysztof wyraził ogromną radość i podziękował za przyjęcie Obrazu, za trwanie przy Maryi: „ Niech śmiałowicka parafia, która tak pięknie i po królewsku przyjęła Obraz Matki Bożej Częstochowskiej nadal tętni życiem i rozwija się duchowo".

Następnie Ksiądz Proboszcz pożegnał kopię cudownego wizerunku Maryi odczytując akt zawierzenia. W imieniu parafian Matkę Bożą pożegnali również przedstawiciele wiernych - Państwo Tomczakowie z Marcinowic.

Z kościoła wyruszył procesyjny orszak pożegnalny. Obraz, odprowadzany przez wiernych, przeniesiony został do samochodu – kaplicy. Maryję pożegnano śpiewem pieśni maryjnych, biciem dzwonów i łzami wzruszenia. Samochód z Cudowną Ikoną, eskortowany przez wozy strażackie z OSP Marcinowice, odjechał do Parafii św. Mikołaja Pszennie, gdzie proboszczem jest ks. Przemysław Pojasek.

Trasa przejazdu samochodu – kaplicy ze Śmiałowic do Marcinowic i dalej przez Stefanowice i Gruszów była udekorowana okolicznościowymi emblematami, flagami i proporcami w barwach narodowych, maryjnych i papieskich co stworzyło niezwykły i niepowtarzalny nastrój.

Niech piękny, błogosławiony czas Nawiedzenia odradza i umacnia religijne i duchowe życie parafii.

Z Maryją patrzymy na Jezusa.